



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-635807-IX-9001/09/WR

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia.....

19/01/2010

Pan
Bogdan Klich

Minister Obrony Narodowej

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

Uprzejmię informuję, iż dzięki przychylności Pana Ministra w dniach 14-18 grudnia 2009 r. moi współpracownicy przebywali w Polskim Kontyngencie Wojskowym w Afganistanie.

Celem wizyty było sprawdzenie przestrzegania praw obywatelskich oraz zapoznanie się z warunkami w jakich żołnierze pełnią służbę, w tym wyżywieniem, zakwaterowaniem oraz wyposażeniem żołnierzy stacjonujących w głównych bazach Polskiego Kontyngentu Wojskowego. Odbyto spotkania z Dowódcą PKW w Afganistanie - gen. bryg. Januszem Bronowiczem (Baza Ghazni), Dowódcą Bazy Warrior, a także z kadrą, oraz żołnierzami (w tym z korpusu szeregowych zawodowych) podczas których zainteresowani mieli możliwość przedstawić Rzecznikowi swoje uwagi i wnioski. Większość sił VI zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie, stanowią żołnierze 21 Brygady Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa.

Wprawdzie wizyta miała na celu przede wszystkim zapoznanie się z warunkami jakie mają żołnierze podczas pełnienia służby i wykonywania zadań w Afganistanie, ale podczas prowadzonych spotkań dominowała problematyka dotycząca zasad pełnienia służby w kraju, a także wprowadzanych i proponowanych zmian w obowiązującym systemie prawnym. Podczas wszystkich spotkań podnoszony był problem ograniczenia do 12 lat

możliwości pełnienia służby wojskowej przez szeregowych zawodowych. Wypowiadali się w tej sprawie nie tylko zainteresowani ale także dowódcy różnych szczebli. Podkreślić należy, iż nie odnotowano przypadków krytycznych wypowiedzi odnoszących się do otrzymywanych posiłków (ich jakości, różnorodności i ilości), a także wysokości otrzymywanego uposażenia oraz przysługujących dodatków za wykonywane zadania

Do najistotniejszych problemów zgłaszanych przez żołnierzy i dotyczących bezpośrednio pełnienia przez nich służby w Afganistanie zaliczyć należy:

1/ nieodpowiednią jakość otrzymywanego wyposażenia a w szczególności kamizelek kuloodpornych (są o wiele cięższe i mniej wygodne od tych, których używają np.: żołnierze Stanów Zjednoczonych) oraz umundurowania i obuwia. W ocenie żołnierzy otrzymywane mundury wykonane są ze słabego materiału nie przepuszczającego powietrza (co jest szczególnie dokuczliwe w okresie letnim) i po kilku praniach robią się w nich dziury oraz nadmiernie się kurczą, co powoduje, iż żołnierze niechętnie je użytkują. Zdaniem żołnierzy z którymi prowadzono rozmowy, użytkowane przez nich buty nie zdają egzaminu w górskich warunkach, w szczególności nie zapewniają one w zimie komfortu termicznego. Pomimo zgłaszania tych krytycznych uwag jakość otrzymywanych mundurów i butów pozostaje bez zmian, co jest odbierane przez żołnierzy w ten sposób, iż nie ma żadnego zainteresowania uwagami użytkowników i z niezrozumiałych dla nich powodów, dokonuje się dalszych zakupów krytykowanych przedmiotów. Sytuacja taka powoduje, iż zmuszeni są do zakupu za własne pieniądze zarówno mundurów jak i obuwia. Podkreślano, że cena nabywanych przez nich mundurów i butów jest niższa niż tych, które są kupowane przez wojsko, natomiast jakość zdecydowanie lepsza. Koszt zakupu wymienionych przedmiotów, to w ocenie zainteresowanych kwota ok. 7 tys. złotych. Ponadto zdaniem użytkowników otrzymywane przez nich ocieplacze do mundurów są jednowymiarowe i kilku praniach także się kurczą co zademonstrowano przedstawicielom Rzecznika.

2/ zasygnalizowany został także problem łączności z rodzinami w kraju. Podkreślano, iż co do zasady, nie ma trudności z komunikowaniem się z osobami najbliższymi, ale w praktyce trudności pojawiają się ze względu na ograniczone możliwości łączy internetowych.

3/ żołnierze, którzy w kraju pełnili służbę w batalionie polsko - ukraińskim w Przemyślu, wyrażali obawy, czy po powrocie do Polski będą mogli kontynuować służbę,

ponieważ dotarły do nich informacje, iż jednostka ta zostanie w najbliższym czasie rozwiązana. Zdaniem zainteresowanych jeśli informacje te są prawdziwe, to powinni o tym być powiadomieni wcześniej przez przełożonych, jeszcze przed wyjazdem do Afganistanu. Obecnie nie mają żadnej wiedzy co dalszej perspektywy pełnienia przez nich służby wojskowej.

4/ wyrażona została również wątpliwość co do przydatności organizowanych w Łodzi szkoleń sanitariuszy. Zdaniem osoby zgłaszającej ten problem, szkolenia te są prowadzone tak jak dla celów krajowych i nie przygotowują do warunków pola walki z jakimi spotykają się sanitariusze w Afganistanie.

5/ podnoszony przez żołnierzy problem wprowadzanych - ich zdaniem - ograniczeń w zakresie turnusów rehabilitacyjnych organizowanych dla żołnierzy powracających z Afganistanu. Rezultatem tych ograniczeń jest - zdaniem rozmówców - limitowanie skierowań niezależnie od istniejących w tym zakresie potrzeb.

Poruszonych i przedstawionych zostało wiele innych problemów, nie związanych bezpośrednio z zadaniami realizowanymi przez żołnierzy Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie a dotyczących dokonanych i planowanych zmian w obowiązującym systemie prawnym. Zaliczyć do nich należy:

a/ podobnie jak w czasie spotkań odbywanych z żołnierzami w kraju, dużo kontrowersji i niezadowolenia (a w wielu przypadkach rozczarowania) żołnierzy korpusu szeregowych zawodowych, wywołało wprowadzenie ograniczenia możliwości zawierania kontraktów do 12 lat służby. Sugerowano aby wprowadzić zróżnicowanie stanowisk na których obowiązywałaby taka granica (wyłączając np. kierowców i innych specjalistów). Podkreślano, iż podobnych uregulowań nie ma w innych służbach (np.: w policji) i przyjęcie takiego rozwiązania będzie miało wpływ na decyzje co do dalszego przedłużania służby. Żołnierze nie chcą bowiem znaleźć się w sytuacji gdy po zakończeniu dwunastoletniego kontraktu służby wojskowej, trzeba będzie rozpoczynać od początku budowanie kariery zawodowej. Znaczna część szeregowych zawodowych czuje się wprowadzona w błąd (szczególnie zaś ci, którzy podpisywali kontrakty przed kilkoma laty), ponieważ kiedy podejmowali decyzję o pozostaniu w wojsku zapewniano ich, iż żadnych ograniczeń w tym zakresie nie ma. Żołnierze ci nie ukrywali, iż dokonana zmiana przepisów była dla nich zaskoczeniem. Przez cały czas opowiadano im, że są

potrzebni i chwalono za profesjonalizm. Teraz już w trakcie służby zmienione zostały warunki jej pełnienia, co w ich odczuciu jest naruszeniem przepisów prawa. W związku z zaistniałą sytuacją zadawano także pytania, czy żołnierze tego korpusu, którzy będą zwalniani (po 12-tu latach służby) zostaną objęci jakimś programem przygotowującym ich do pracy na odcinku cywilnym (na wzór rekonwersji), czy też MON ich problemem nie zamierza się zajmować. Proponowano także aby w przypadku zwalniania takich żołnierzy ze służby stworzyć im możliwości (w tym również prawne) przejścia do innych służb mundurowych, np.: Policji czy Straży Granicznej.

b/ blokowanie możliwości awansu służącym w wojsku podoficerom. Jako przykład podawano podoficera w stopniu plutonowego (będącego 11 lat w tym stopniu), którego nie można awansować a przyjmuje się do pełnienia służby wojskowej nową osobę i osoba ta po krótkim kursie otrzymuje stopień sierżanta. Powodem tego - w ocenie zainteresowanych - jest brak przejrzystych i czytelnych przepisów umożliwiających normalny awans podoficerów. Obecnie podoficerowie w Siłach Zbrojnych mogą awansować do stopnia sierżanta (w wyjątkowych sytuacjach do st. sierżanta). Prowadzenie takiej polityki kadrowej zniechęca podoficerów do pełnienia służby i podnoszenia swych kwalifikacji.

c/ szybkiego rozwiązania wymaga sprawa szeregowych, którzy ukończyli wymagane przeszkolenia i posiadają odpowiednie kwalifikacje a nie zostali awansowani i dalej są na etatach szeregowych a nie podoficerskich. Pomimo sygnalizowania wcześniej tego problemu dotychczas pozostał on nierozwiązany.

d/ problem żołnierzy, którzy w czasie wykonywania zadań w Iraku i Afganistanie doznali obrażeń ciała. Po okresie rekonwalescencji kierowani są na komisje lekarskie, które orzekają o ich niezdolności do służby wojskowej a następnie są zwalniani ze służby. Niektórzy z nich chcieliby dalej pełnić służbę ale pozbawia się ich takiej możliwości. W ocenie zainteresowanych powodem tego jest brak wykazu stanowisk dla żołnierzy, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu w czasie wykonywania zadań bojowych i posiadają ograniczenia do pełnienia służby.

e/ niezrozumiała dla dowódców jest sprawa wyznaczania żołnierzy na wolne stanowiska podoficerskie w jednostce. Pomimo, iż posiadają etaty nie mogą wyznaczyć na nie żołnierzy pełniących aktualnie służbę np. w Brygadzie, ponieważ przysyłani są na te stanowiska podoficerowie z innych jednostek, po ukończeniu szkół lub specjalistycznych

przeszkoleń. Zdaniem zainteresowanych obowiązek posiadania kursów i przeszkoleń wprowadzono wyłącznie po to aby szkoły te mogły funkcjonować i wykazywać się dużą ilością szkolonych żołnierzy.

f/ istotny problem stanowi dla podoficerów możliwość uzyskania awansu w swoim korpusie osobowym. W sytuacji takiej - jak podkreślano - jest ok. 80% podoficerów. Awansować jest bardzo trudno z uwagi na fakt, iż etatów sierżantów w całych Siłach Zbrojnych jest ok. 400, st. sierżanta ok. 300 i dużo etatów chorążych. Będąc sierżantem nie można awansować na stopień chorążego, bo zgodnie z obowiązującymi przepisami nie można awansować o dwa stopnie.

g/ krytycznie ocenione zostały przez podoficerów przyjęte rozwiązania dotyczące możliwości przejścia do służby stałej. Jednym z warunków przejścia jest zgodność posiadanego stopnia wojskowego z zajmowanym stanowiskiem służbowym. W ocenie zainteresowanych jest to dodatkowe utrudnienie aby uniemożliwić im przechodzenie do stałej służby. Zgodnie bowiem z obowiązującymi obecnie uregulowaniami prawnymi - jak podkreślano, plutonowy nie może być dowódcą drużyny.

Uwzględniając powyższe, oraz działając na podstawie, art. 16 ust 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) przedstawiam sprawy zgłoszone przez żołnierzy w trakcie spotkań z moimi przedstawicielami, wyrażając nadzieję, że podjęte przez Pana Ministra działania spowodują ich rozwiązanie.

Będę wdzięczny Panu Ministrowi za poinformowanie mnie o zajętym stanowisku wobec przedstawionych problemów.

*Zaczynamy pracę
panu Lechowski*